GAZETA KRAKOWSKA

No. 73.

We Srodę Dnia 11. Września 1805.

Dokończenie Imion czyniących składki w Cesarsko, oraz C. K. Dyrekcyi policyi w Krakowie, dla ubogich przędzarzow i tkaczow w górach Czeskich.

Gremium C. K. Krakkowskiego kryminalnego sądu przez swego Prezesa P. Strańskiego 15 ryń. 48 kr.

Gremium C. K. Fiskalnego urzędu w Krakowie przez swego Prezesa C. K. aktualnego gubernialnego Radcę i Fiskusa P. Rosenwerth 30 ryń. 34 kr.

C. K. Porucznik artyleryi Jakob Krall, imieniem 2 bezimiennych 7 ryń:

P. Tomasz Krzyżanowski, Krakowski magistratowy Radca 3 ryń.

C. K. Urzędnicy głównego cła Krakowskiego 5 ryń. 3 kr.

P. Neusser, Poborca wchodniego cła w Krzykawce 5 ryń.

P. Jan Kaspary kontrolor tamże 3 ryń.

P. Jerzy Bayer, tuteyszy kupiec 50 ryń.

P. Tadeusz Keimiński, officyer 4 ryń.

Pani Macieiowa Miernicka, tuteyszа mieszczka 5 ryń.

P. Jozef Wytyszkiewicz byszy magistratowy Radca 2 ryń.

P. Stanisław Milecki 10 ryń.

P. Jan Janikowski 5 ryń.

P. Jędrzey Rosanith, tuteyszy mieszczanin 2 ryń.

P. Marcin Bade, piwowar 5 ryń.

Wieś Morsko w Krakow. Cyrkule Hrabi Zeleńskiego 100 ryń.

Wieś Alexandrowice tegoż 100 ryń.

Wieś Karniow tegoż 50 ryń.

P. Hrabia Franciszek Zeleński za siebie iako właściciel kamieniczny w Krakowie 1 ryń.

P. Henryk Aebly kupiec Krakowski 50 ryń.

P. Jan Jakobi Włoch 2 ryń.

Joachim Gompłowicz tuteyszy przekupień zbożowy 25 ryń.

W. Kuszkowski dziedzic Zwoiowic 2 ryń.

Karpel Spitkowicer żydowski dozorca 10 ryń.

Wieś Krowodrza do szpitala S. Łazarza należąca 5 ryń. — 20 kr.

Marek Pinkas i Syn kupcy 40 ryń.

P. Karol Hönig C. K. celny poborca w Wincłowie z iego współurzędnikami 5 ryń. 30 kr.

Pani Anna Kloze, z domu de Persa 100 ryń.

Ogółem 1391 ryń. 50 kr.

W Krakowie d. 1 Sierpnia 1805.

Persa.

Z Wiednia d. 4. Września.

Nayiaśnieysza Cesarzowa Jmć iest z nowo urodzonym Arcy Xciem zdrowa. D. 31 Sierpnia, 1 i 2 Września od godziny 11 przed

południem do godziny 2 po południu oznaymował W. Marszałek Hrabia Schaffgotsche mężczyznom, a W. Marszałkowa Hrabina Wratyslaw damom o ſtanie iey zdrowia.

Z Londynu d. 23. Sierpnia.

Wielka nieprzyiacielska Ferrolska flota, pomnożona do 28 liniiowych okrętow, wyszła znowu na morze. Dziś po południu przybito o tem naſtępuiące donieſienie w Loyds gospodzie:

Z Admiralicyi d. 23. Sierpnia. Dziś rano nadszedł liſt od Adm. Kornwallisa pod d. 19 t. m. z dołączonym rapportem Kapitana Brace fregaty Jris, w którym donoſi, że na d. 13 t. m. podwieczor widział nieprzyiacielską połączoną flotę przed portem Ferrolskim. Składała ſię z 27 do 28 liniiowych okrętow, 5 fregat i 3 brygow; płynęła ku północno-zachodowi przeciw wiatrowi. Kap. Brace domyśla ſię, że tego samego wieczora z Ferrolu wypłynęła.,,

Nagłe wypłynienie wielkiey nieprzyiacielskiey floty z Ferrolu pod dowodztem Wiceadmirałow Villeneuve, Gravina i Grandallana, i Kontraadmirałow Dumanoir, Magon i Gourdon, okazuie nadzwyczayną czynność nieprzyiaciela. Flota ta opuściła Ferrol, nim Angielska ſiła morska potrafiła ſię zebrać przed tym portem.

Zapewniaią, że połączona nieprzyiacielska flota widzianą była d. 14 od fregaty Naiady w tey samey prawie okolicy, w którey ią wczoray widziała fregata Jris. Jeżeli ta wiadomość ieſt prawdziwa, tedy ieſt podobieństwem, że ią Wiceadm. Kalder napotka. Admirał ten wysłany zoſtał d. 17 t. m. z 22 liniiowemi okrętami od kanałowey floty. Aże na ow czas wiał północny wiatr, a zatem dla niego pomyślny, mogł więc znaydować ſię d. 19 lub 20 w okolicy Ferrolu. Jeżeli przeciwny wiatr zatrzymał nieprzyiaciela w tamteyszych wodach, tedy może przyyśdź do bitwy między obiema flotami. Lecz nieprzyiacielowi wyraża iedno tuteysze pismo, sprzyiało dotąd tak dalece szczęście, iż nie wielką mamy nadzieię, ażeby go Kalder mógł ieszcze przy Ferrolu zaſtać.

Flota Kaldera składa ſię z wyboru okrętow; ma przy sobie wszyſtkie okręty Nelsona, wyiąwszy dwa, z któremi Nelson przybył do Anglii. Lecz i nieprzyiaciel z swey ſtrony zoſtawił zapewne w Ferrolu wszyſtkie okręty nie dobrze płynące.

Przeznaczenie nieprzyiacielskiey floty daie powód do wielorakich domysłow. Wielu mniema, że iey działania maią związek z nieprzyiacielskim proiektem wylądowania. Gdyby nieprzyiacielską flota bieg swoy do Breſtu obrociła dla oswobodzenia tamteyszego portu, a nienatrafiła w drodze na Kaldera, tedy Adm. Kornwallis, który ma na oku Breſteńską flotę, nie miałby dosyć przeciw niey okrętow. Inni utrzymuią, że połączona flota przeznaczona ieſt do Irlandyi, że wysadzi tam korpus Francuzkiego woyska pod Jen. Lauriſtonem i Hiszpańskie woyska zgromadzone dotąd w Ferrolu, potem do Texlu popłynie. Tymczasem niesłychać, ażeby ſię przy niey znaydowały przewozowe ſtatki. Domysł niektórych, iakoby Ferrolska flota na Srodziemne morze popłynęła, dla ściągnienia ieszcze do ſiebie Hiszpańs: liniiowych okrętow z Kadyxu, Kartegeny i Francuzkich z Tulonu, i otrzymania zupełney przewagi na Srodziemnem morzu, nie znayduie żadney wiary, ponieważ d. 13 wcale w przeciwną udawała ſię ſtronę. Oczekiwanie względem nieprzyiacielskiey floty ieſt w każdym przypadku nader upragnione.

Kontraadm. Kotton miał ieszcze z 12 liniiowemi okrętami do Kaldera popłynąć, ażeby Ferrol ściśło opasać; lecz ten plan na nic ſię niezda, ponieważ nieprzyiacielska flotta iuż ſtam-

tąd wypłynęła. Jeżeli, iak się domyślaią, obrociła bieg swoy ku północy, tedy Kalder, ieżeli prosto udał się do Ferrolu, na nią nie natrafi. Weydzieli nieprzyiacielska flota do kanału, a Brestenska, iak iedno tuteysze pismo uważa, wypłynie, to Adm. Kornwallis mogłby się między dwa ognie dostać. Niektórzy mniemaią także, iż przeznaczenie nieprzyiacielskiey floty bydź może do Boulogne. Od Ferrolu aż do Texlu mamy teraz 70 liniowych okrętow. Życzyć tylko należy, aby właśnie się tam znaydowały, gdzie ich przytomności potrzeba. Liniowe okręty Windsor Castle i Malta, które w bitwie d. 22 Lipca wiele ucierpiały, iuż są naprawione.

P. Sidney Smith, który dotąd nie był czynnym, ma otrzymać ważne dowodztwo.

Lord Nelson znayduie się teraz w Londynie, i odprawił naradzenie z P. Pitten, na którym znaydował się także Pan Sidney Smith. Zdaie się, że zdrowie tego bohatyra morskiego cokolwiek nadwerężone zostało: nosi zieloną zasłonę na iednem oku, które mu ieszcze pozostało. Gdzie się tylko pokaże, zgromadza się zaraz wiele ludzi dla okazania mu szacunku. Gdy w Portsmucie na ląd wysiadł, chciał lud iego powoz ciągnąć; lecz wyprosił mu się, ponieważ mu się śpieszyło. Codziennie przybywa z wieyskiego swego mieszkania do miasta i był iuż dwa razy w admiralicyi. Mowią, że Lord Nelson, ktory w krotce otrzyma nowe dowodztwo, dopiero po opuszczeniu Gibraltaru dowiedział się o potyczce d. 22 Lipca. Jednemu z przyiacioł oświadczył, iż gdyby był napotkał nieprzyiacielską flotę, to naylepszy wpływ byłoby na iego zdrowie miało.

Okręty Conqueror i Belleisle od floty Nelsona znayduią się w Plimucie. Szalupa Pigma o 14 armatach zatopiła się w okolicy Gwernsey, lud iednak wyratowany został.

Nasza fregata Blanche o 36 armatach została w zachodnich Indyach po uporczywey bitwie zabrana. Miała przeciw sobie 4 Francuzkie okręty: 1 fregatę o 44, dwie korwety o 20 i 1 bryg o 16 armatach. Potyczka zaszła d. 19 Lipca. Fregata Blanche miała 7 zabitych, a 13 rannych ludzi. Na Francuzkiey fregacie zabity został kommendant i 23 ludzi. Blanche tak była postrzelana, że ią Francuzi maiący także lądowe woyska na okrętach, zabrawszy z niey 200 ludzi w niewolą, spalili.

Do Porsmutu przybyła fregata Camilla od Portugalskich brzegow z zdobytą Francuzką korwetą Faun o 16 armatach i 120 ludziach. Należała ona do eskadry, ktora naszą fregatę Blanche zabrała, i była d. 15 przez liniowy okręt Goliat zdobytą, ktory ią Camill do zaprowadzenia do Anglii oddał. Okolica, w ktorey zabraną została, nie iest iak 30 godzin od Roszefortu oddalona i może reszta powracaiącey do Roszefortu Francuzkiey eskadry na nasze krążące okręty natrafi.

Nowa konstytucya St. Domingo, czyli Haity wyszła iuż na publiczny widok. Dessalines iest pierwszym Cesarzem ogłoszony, tron iednak nie iest dziedzicznym. Niewola iest na zawsze zniesiona. Żadney religii nie ma panuiącey. Chorągwie maią bydź czarne i czerwone. Wszystkie miasta maią bydź przy attakowaniu nieprzyiaciela zburzone. Artykuł ten śpiewa: "Za pierwszym wystrzałem na trwogę podnosi się narod i miasta znikną." Żaden człowiek (wyrazy da sie konstytucyi) nie iest godzien bydź Haitanem, ieżeli nie iest dobrym oycem, dobrym synem, dobrym małżonkiem, a nadewszystko dobrym żołnierzem. Każdy obywatel musi umieć iaką mechaniczną sztukę lub rzemiosło. Żaden biały lub cudzoziemiec nie może na Haity posiadać własności, wyiąwszy przyswoionych Niemcow i Polakow. Ogoł ludności nosić be-

dzie nazwisko czarnego ludu. Państwo iest na 6 woyskowych dywizyy podzielone. Osoba Dessalina iest nietykalna. On sam wydaie woynę, zawiera pokoy i traktaty; nie może iednak wydawać woyny obcey osadzie w celu zdobyczy. Wszelki maiątek, należący da wniey do Francuzow, iest teraz własnością państwa. Urodziny Dessalina i iego małżonki, zaprowadzenie konstytucyi i niepodległość państwa, iako też zachęcanie do rolnictwa, maią bydź osobnemi uroczystościami obchodzone. Konstytucya ta została d. 20 Maia r. b. przez Jenerałow Christofa, Clervaux, Petiona, Moreau i wielu innych podpisana.

Zmarłemu Xciu Bedfort wystawiaią iego przyiaciele posąg w Russel-Square na iego dawnym gruncie.

Naywiększa czuyność panuie na naszych brzegach, a ochotnicy okazuią naywiększą chęć do służby. Przed kilku dniami zrobiła się fałszywa trwoga w zachodnim Jorkshire, dokąd kilka korpusow ochotnikow o kilka mil natychmiast pośpieszyło.

Adm. Pellew pomnożył naszą siłę morską w wschodnich Indyach dwiema okrętami, które na fregaty o 44 armatach przeminił. Dwa liniiowe okręty maią przed Wyspę Francuzką popłynąć i onę w zamknięciu ustawicznie trzymać.

Tuteysza gazeta *Thimes* zbiia zupełnie wszystkie pogłości o negocyacyi z Holkarem i utrzymuie, iż Holkar tak dalece iest osłabiony, że bardziey iest podobny do tułacza, niżeli do udzielnego Xcia, i że Indyyski nasz rząd przyymie może iego poddanie się, ale z nim w układy wchodzić nie będzie.

Mowią, iż rząd nasz postanowił zbudować kazać 12 liniiowych okrętow w Rossyi, gdzie są materyały tańsze. Dozor nad ich stawianiem ma mieć Półkownik Bentham, który służył dawniey w Rossyi pod Xciem Potemkinem, a teraz zostaie w naszey służbie morskiey.

Pisma nasze mowią, iż w krótce przyłączy się Rossyyska flota do naszey eskadry przed Texlem.

Zawsze ieszcze odzywa się duch buntu w Chińskich prowincyach około Kantonu. Zaszło tam iuż wiele potyczek nic nie stanowiących — Listy od Perskiey odnogi donoszą, iż Iman Moskaty poległ nie dawno w bitwie między iego i królewską flotą. Iman iest Mahometańczyk, a iego nieprzyiaciele są współwyznawcami Wehabitow.

Zycia Jen. Washingtona wyszedł iuż 4ty tom z druku, a 5 i ost tni w krótce wyydzie.

Wiele więźniow stanu odsełaią teraz z Anglii do Ameryki.

Na przypadek nieprzyiacielskiego wylądowania umieszczony został w sztabie walеczny Jenerał Hutchinson, zdobywca Egiptu.

Xżę Jorku odprawia ciągle rewiie nad woyskami.

Nasza eskadra pod Texlem zmocniona ieszcze została 2 liniiowemi okrętami. Wszystkie liniiowe okręty w naszych portach są spieszno uzbroiane, dla udania się do kanałowey floty, lub tam gdzie okolicznosci wymagać będą.

W Ameryce piękne pokazały się urodzaie.

Z Paryża d. 23. Sierpnia.

D. 18 odprawił Cesarz w Vimereux nad dywizyą grenadyerow rewiią, która pod dowodztwem Jen. Oudinota do przedniey straży armii nadbrzeżney należy.

Z Genui piszą pod d. 10 Sierpnia: "Wczoray słyszeliśmy tu dosyć mocne strzelanie z armat, które pochodzi zapewne od wyszłych stąd fregat i brygow pod dowodztwem P. Hieronima Bonapartego; nie wiemy ieszcze co było do niego powodem. Eskadrka ta miała

z resztą popłynąć do Tulonu.

W Tu ozie kazała policya zamknąć mechaniczne widowisko pod imieniem urodzenia Jezusa.

Z rozkazu ministra woiennego w dzień urodzin Cesarza d. 16 w wszystkich stanowiskach i twierdzach nastąpiły przed wschodem słońca wystrzały z armat, i wszystkim żołnierzom dano podwoyną porcyą mięsa i pół flaszy wina. Siła morska toż samo dostała.

Jak walecznie potykały się Hiszpańskie okręty w bitwie d. 22 Lipca pokazuie się z uszkodzenia 4 Hiszpańskich okrętow podług rapportu Adm. Graviny. Argonaut, banderowy okręt Graviny, którego liny i maszty postrzelane były, odebrał 21, a okręt Ameryka 60 postrzałow. Okręty Espanna i Ameryka pozostały w Vigo.

Villeneuve wszedł w roku 1778 do służby morskiey. W roku 1786 wyniesiony został na kontraadmirała.

Dotąd żadne ieszcze woyska od naszey armii nadbrzeżney nie odeszły nad Ren lub do Włoch.

Naynowsze doniesienia, które rząd z Martyniki i Gwadelupy otrzymał, zachodzą podług Monitora do 14 Lipca. Obie osady znaydowały się na ow czas w naylepszym stanie. Załogi są liczne i zdrowe, fortyfikacye i artylerya w dobrym stanie, mieszkańcy pełni gorliwości, magazyny dobrze opatrzone, a grunta z gos odarowane. Od roku 1789 podwoiła się liczba Czarnych na obu osadach i mogą ich ieszcze wiecey 30,000 potrzebować.

O połączoney flocie nie ogłoszono ieszcze dalszych wiadomości.

Cesarz przebaczył dwiema ubogich familii oycom, Forestierowi i Dumouliu, leśniczym w okręgu Evreux, których tamteyszy kryminalny sąd w roku 7 za mowy, dążące do przywrocenia królewskiey władzy, na wyprowadzenie skazał.

Matka Cesarza udała się przed kilku dniami do wioski St. Maude, za przedmieściem S. Antoniego leżącey, dla zobaczenia tamteyszego dobroczynnego ustanowienia, w którym 100 sierot z szpitalow wziętych, uczy się robienia koronek. Dobry stan, w iakim te dziewczęta znalazła, bardzo ią ucieszył, i Pani Leunis, która tym domem zarządza posłała 2000 fr. aby ie pomiędzy dziewczęta rozdała.

Kościoł *petits Peres* zwany, w którym od kilku lat odbywała się kupiecka giełda, ma znowu bydź do służby Bożey urządzony.

Pensye, które nasz rząd 56,265 osobom woyskowym teraz płaci, wynoszą przeszło 22 mill. fr. Naystarsza pomiędzy niemi iest żołnierz, który rodził się 1695 roku.

W Neapolu pod czas pierwszego trzęsienia ziemi był teatr Forentini ludem napełniony. Dozorca policyyny, z których zawsze się ieden znayduie przy każdey reprezentacyi, krzyknął zaraz, aby się nikt z mieysca nie ruszał. Usłuchano i na tym teatrze nie stało się żadne nieszczęście. Podług urzędowego doniesienia, niektóre mieysca są zupełnie przez trzęsienie zburzone. Baiana stało się ieziorem, Fomento zamieniło się w górę ogień wyrzucaiącą. Rzeka płynąca w tey prowincyi zniknęła pod ziemią. Urodzaie ucierpiały także przez trzęsienie. Wiele złoczyńcow uciekło z więzień i obawiaią się w czasie rozboiow.

Od kilku dni mamy ciągły deszcz, który zaszkodzić może winu.

Snycerz Lemot robi z rozkazu Cesarza marmurowe popiersie W. Adm. Xcia Murat.

P. Durival, bywszy woyskowy kommissarz, mieszkaiący w Helecourt przy Nancy, posłał prefektowi depart. Meurty originalny list Henryka IV., który od 30 lat pomiędzy swemi papierami chował. Prefekt złożył go w publiczney bibliotece w Nancy. Lubo nie ma żadney daty, domyślaią się iednak,

że iest w roku 1577 pisany, kiedy Henryk był ieszcze krolem Nawary i zaledwo miał lat 24.

Czytamy w Monitorze następuiącą historyczną wiadomosc o wzroście bogactw i potęgi Angielskiey w Indyach wschodnich od pokoiu 1783. roku.

Na ciągle rozszerzanie się Anglikow w Indyach od woyny 1756 do woyny 1778, zaledwie dano baczność w Europie, i Francya także nic nie przedsięwzięła, coby ten olbrzymi wzrost Anglikow zatamowało. W tym iednak przeciągu czasu z mnieyszym woyskiem i kosztem, aniżeli na obleżenie mocney iakiey twierdzy Europeyskiey potrzeba, nabyli oni ogromnieyszego i ludnieyszego państwa, niż iest naywiększa monarchia w Europie. Mieli tam iuż Anglicy pod swym panowaniem 30 millionow poddanych i sprzymierzeńcow zhołdowanych, a przeszło 100 milionow rocznego dochodu, kiedy woyna 1778 między Francyą i Angliią wybuchnęła. W ciągu tey woyny niszczyła się Francya, dogadzaiąc publiczney opinii, dla Ziednoczonych Stanow; usiłowania te narodu naszego wyszły zaiste na dobre Amerykanom, lecz Ameryka byłaby i tak niepodległą, gdyby też usiłowania obrocone były przeciw Anglikom w Indyach wschodnich, gdzie pod ten czas wszczęła się przeciw nim powszechna woyna, do ktorey ambicya i wiarołomstwo Angielskie wszystkich Xiążąt Indyyskich pobudziły. Słabe posiłki posłane Hyder-Alemu z Francyi w ostatnim roku woyny, bardzo zapoźno przybyły. Madrość Hastingsa i powodzenia woyska Angielskiego zniszczyły iuż były związek mocarstw Indyyskich. Hyder Ali umarł przed przybyciem Pana de Bussy, a podpisany pokoy 1783 przymusił Francuzow do rozłączenia się z synem Hyder-Alego, którego państwo byłoby upadło, gdyby wyniszczenie skarbu Angielskiego nie skłoniło Hastingsa do pokoiu. Od tego więc czasu coraz się Anglicy w Indyach rozszerzali i coraz większe mieli dochody. (Tu wyszczególnia Monitor, iakie były dochody Angielskie z Indyy wschodnich od roku 1783 do 1786, i iak od tego roku aż do teraźnieyszego wzrastały, i okazuie urzędowemi dowodami, że teraz czysty dochod z Indyy wschodnich, potrąciwszy wydatki cywilne i woyskowe 220,600,000 wynosi.) Potym tak daley pisze — "Sprzymierzone z Anglikami mocarstwa Indyyskie, ale których byt od ich łaski zależy, zostały się przy 200 milionach dochodu; te za dwa lub trzy lata przeydą ieszcze w ręce Anglikow, ieżeli żadney nie doznaią przeszkody. I w takim to stanie rzeczy śmie ieszcze rząd Angielski podnosić głos przeciw powiększaniu się Francyi" &c. &c.

Z Hagi d. 27. Sierpnia.

Wyprawa w Texlu znayduie się ciągle w gotowości do wypłynienia; ale ieszcze nie nadszedł rozkaz. Zdaie się iż oczekuią na pewne działania Ferrolskiey floty.

Nasz poseł w Berlinie P. van Dedem ieździł z swoim szwagrem Pruskim Jen. Baronem Knobelsdorf i ministrem woiennym Rymann do Helder dla obeyrzenia floty w Texlu. Jenerał Marmont i Adm. de Winter dawali uczty dla Jen. Knobelsdorfa. W krótce powróci on z P. van Dedem do Berlina.

Hollenderska wyspa Kurasao iest od pary Angielskich woiennych okrętow ciągle zamknięta.

Z Monachium d. 17. Sierpnia.

Generał wysłany stąd przed 3 tygodniami do Petersburga, iest co moment na powrot oczekiwany. — Zawarta teraz została między wszystkiemi kraiami Króla Pruskiego i Elektro-

ra Bawarskiego umowa względem wolnego przenoszenia się poddanych z iednego do drugiego kraiu. — Od 8 dni spadła znacznie cena zboża w Bawaryi, iuż że wywoz ustał, iuż że pokazały się nadzwyczay obfite urodzaie.

Baron Mongelas, który od obięcia rządow przez Elektora Jmci sprawował urząd pierwszego ministra stanu, prosił o uwolnienie od służby i otrzymał go w naypochlebnieyszych wyrazach. Na mieysce iego mianował Elektor Jmć Barona Weichs, dotychczasowego prezydenta kraiowego dyrektoryatu.

Z Soloturny d. 15. Sierpnia.

Przez okólnik pod d. 7 t. m. udzielił Landman Kantonom następuiący list Cesarza Jmci Francuzow:

Naszemu wielce Kochanemu i wielkiemu Przyiacielowi Landmanowi Szwaycaryi i prezydentowi seymowi wielkich naszych przyiacioł i sprzymierzeńcow ligi Helweckiey.

Wielce kochany i wielki Przyiacielu! Odebraliśmy z czułem ukontentowaniem list, który nam oddała deputacya przypuszczona na naszą audyencyą, tak w Twoim iako i ligi Helweckiey imieniu pisany: nowe dowody szanowney przychylności i przywiązania do naszey osoby, które nam okazuiesz, są pewną rękoymią szczerych Twoich życzeń do pomyślności naszego państwa i naszych ludow Włoskich. Nie powinniśmy tu zamilczeć, iż Twoi deputowani godnie odbyli poselstwo, które im zleciłeś. Nie wątpiemy, ażeby nie mieli sobie za obowiązek zdać Ci sprawę, rownie iak lidze Helweckiey, o naszych skłonnościach do spoienia i ustalenia coraz bardziey związkow łączących oba rządy, i o chęciach naszych do przykładania się do tego wszystkiego, co tylko zapewnić może pomyślność i szczęście waszey Rzpltey. Korzystamy z ukontentowaniem z tey okazyi dla ponowienia WPanu zapewnienia szczerego naszego przywiązania i przychylności. Przytem prosiemy Boga, wielce kochany i wielki przyiacielu, aby cię miał w Swiętey swoiey opiece.

W Medyolanie d. 13 Maia 1805.

WPana dobry przyiaciel

Podp. *Napoleon.*

Z Dorpartu d. 2. Sierpnia.

Niektórzy cudzoziemcy, iako to Sasi i Hanoweranie uczą się w tuteyszey szkole głowney i nabędą przez to prawa do urzędow w Rossyyskim państwie. Z tuteyszych okolic udaią się atoli zawsze ieszcze niektórzy rodacy na nauki do Niemiec, ponieważ weszło w modę u bogatszych, aby kształcić się za granicą. Z tem wszystkim muszą się tu kraiowcy 3 lata uczyć, chociażby tylko w woyskową służbę wniść chcieli.

Na literackich płodach nie zbywa przy tuteyszey szkole głowney: pisma, które tu professorowie Balk, Isenflam, Rambach, Germann, Pfaff, Grindel drukować kazali, nie rozeszły się tyle za granicą, ile pisma Horna, Morgensterna, Gaspari, Hezel, które za granicą drukować kazali. Z resztą urządzenie tuteyszey szkoły głowney rowna się urządzeniu Niemieckich szkoł głownych; odmienne tylko iest co do okoliczności czasowych. Nowe statuta tuteyszey szkoły, przez które professorowie tyle korzyści otrzymali, nie zdaią się bydź wiadome w Niemczech; wiadome tylko są dawnieysze pod dozorem ślachty Inflanckiey. Lecz dozor ślachty Inflantskiey iuż dawno uchylony; wszystkie interessa szkoły głowney ułatwiane są na zgromadzeniu wszystkich zwyczaynych professorow, a ci otrzymali stopień 7 klassy, to iest podpółkownikowski. Cudzoziemcy, którzy tu na nauki przybywaią, doznaią wielorakiego wsparcia; znayduią się dla nich pensye po 300 rubli. Im bardziey się przekonaią, że tuteysze klima nie

bardzo się rożni od klimatu północnych Niemiec, że w średnim i wyższym stanie znayduie się polor, iaki rzadko w Niemczech znaleść można, że drogość tuteysza żywności iest w Niemieckich gazetach przesadzona, że tu za 300 rubli wygodnie żyć można, i że wszystkie urządzenia znayduią się tu w iak naylepszym stanie, tem więcey spodziewać się potrzeba, że liczba uczących się cudzoziemcow znacznie się na przyszłość pomnoży, zwłaszcza, iż po trzechletnich naukach otwieraią się dla nich naypięknieysze widoki w obszernem państwie Rossyyskim.

Z Włoch d. 12. *Sierpnia.*

Francuzkie woyska w wyższych Włoszech są od 4 tygodni w ustawicznem poruszeniu, i zgromadzaią się nad rzeką Chiese, gdzie przy Monte Chiare założony został oboz. Do 4 głownych twierdz królestwa Włoskiego zwożą wiele żywności. W Turynie i Mantui zatrudnione są bardzo piekarnie. Przy Alessandryi zakładaią także oboz. Wszelako nie przychodzą nowe woyska z Francyi, ponieważ armiia znayduie się w poważnym stanie.

Anglik Haiter, który od Króla Neapolitańskiego otrzymał pozwolenie rozwinięcia znalezionych w Herkulanum rękopismow, zaczena zbierać owoce swey cierpliwości i pracy. Jedynastu młodzieży, których do tey pracy użył, bardzo są zręcznemi i pracuią spiesznicy niżeli wszyscy ich poprzednicy. P. Haiter spodziewa się znaleść całego Menandra, Enniusza i Poliba. Odkrył iuż Greckiego pisarza nazwiskiem Kolotos, którego filozoficzne pisma w cale są nie znane, i całego Epikura, którego dotąd mieliśmy tylko ułomki. W muzeum Portici znayduie się ieszcze 600 rękopismow.

Z Konstantynopola d. 30. *Lipca.*

Rossyyski poseł Hr. Jtaliński oznaymił Porcie, iż nad brzegami Czarnego morza zgromadziło się znowu kilka tysięcy Rossyyskiego woyska, które w różnych oddziałach przewiezione zostanie do Korfu; spodziewa się przeto, iż w przypadkowym wylądowaniu na grunt Turecki nie będzie im odmowiona potrzebna pomoc. Daley wyraził, iż Rossyyskie woyska doszły na Jońskich wyspach do tak wielkiey liczby, że nowe przybydź maiące nie będą się tam mogły pomieścić, prosił zatem Porty imieniem swego dworu, aby pozwoliła rozłożyć ie część w pobliskiey Tureckiey prowincyi. Mowią że Porta zezwolić iuż miała na to żądanie.

Liczba woysk Rossyyskich, które maią bydź na nowo do Jońskich wysp przewiezione, wynosi 12 do 14,000 ludzi. Żywność dla tych woysk iuż wcześnie obmyślone przez nadesłanie znacznych summ z Petersburga do tuteyszych kupcow.

Między Reiseffendem i posłami Rossyyskim i Angielskim zachodziły dotąd częste naradzenia, skąd wnoszą, że między temi dworami ugodzono się na ponowienie potroynego przymierza, które iuż iest na ukończeniu.

Z Rzymu d. 10. *Sierpnia.*

Oyciec S. mianował biskupem w Colle, w Toskanii, Kanonika Laperelli, proboszcza kościoła S. Wawrzeńca w Florencyi.

Bryg S. Piotr wyszły d. 6 t. m. z Civitavechia z 1 galiotą pod rozkazami Majora Zara, napotkał na wysokości Cornetto i Montalto statek barbarzyński, który po słabym oporze zabrał. Tego samego dnia przyprowadził swą zdobycz do Civitavechia, na którey znaydowało się 18 ludzi wraz z kommendantem czyli Raią.

DODATEK

DO N^ru^ 73.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W e Srodę Dnia 11. Września 1805.

Dalszy ciąg Wypisu z podroży do Chin.

Często zdarza ſię widzieć, w Pekinie kobiety idące pieszo, lub przeieżdżaiące konno, lecz to są kobiety Tatarskie, w długich sukniach iedwabnych, spadaiących aż pod nogi. Ich trzewiki tak są wielkie nad miarę naturalną, iak obuwie kobiet Chińskich, ieſt nad proporcyą szczupłe. Robią ſię z haftowanego attasu, podeszwy maią ze złożonego w kilkoro sukna, lub też papieru. Na końcu są czworograniaſte i nieco w gorę zadarte. Włosy ich płasko zczesane, mało ſię różnią od włosow kobiet Chińskich. Twarze ich były okryte bielidłem i rużem, pomimo iednak tych farb łatwo było widzieć, iż maią pięknieysze ciało, niżeli Chińskie kobiety, ktore ſtarannie są zamykane, tak w Pekinie iako i w całym kraiu. Zdarza ſię niekiedy widzieć młode dziewczęta, palące tytuń przed swoiemi domami, lecz na zbliżenie mężczyzny, natychmiaſt ſię kryią.

Cesarz znayduiąc ſię w Tartaryi, gdzie zamyślał obchodzić rocznicę swoich urodzin, wydał rozkaz, ażeby audyencya publiczna dla ambaſſadora Angielskiego odprawiła ſię tegoż dnia w Gehol małem miaſteczku, leżącem o 136 mil (*) od Pekinu, gdzie miał wielki pałac, park, ogrody i wspaniały Poo-ta-la czyli kościoł Budha. Wybrano zatem podarunki nayłatwieysze do przewiezienia, ażeby z niemi wyprawić do Tartaryi, ambaſſador zaś z częścią swoiego dworu, z wielą urzędnikami cesarskiemi i ich eskortą wyiechał z Pekinu d. 2 Września. Niektore osoby należące do ambassady, część ſtraży i służących pozoſtały w Pekinie. P. Dinwiddie i ia z kilku rzemieślnikami mieliśmy wyznaczone apartamenta w pałacu Yuen-min-yuen; tam większe kosztownieysze podarunki miały bydź przygotowane na powrot ſtarego cesarza, gdzie im ſię miał przypatrywać.

W czaſie moiey podroży nauczyłem ſię cokolwiek ięzyka za pomocą dwoch xięży Chińskich, ktorych przełożeni wysłali dawniey do Neapolu dla oświecenia ſię w religii; pochlebiałem więc sobie, iż to nieiakie wyznanie nie będzie dla mnie przykre, ile że wyrobiłem sobie od urzędnikow pałacowych nieograniczone pozwolenie oglądania wszyſtkich ciekawych mieysc ſtolicy przez cały czas nieprzytomności ambaſſadora. W tym celu miałem zawsze na moiem zawołaniu konia i wozek kryty.

Inni nasi ziomkowie zoſtawieni w Pekinie, nie mieli tak przyiemnego losu. Poſtawiono przed ich drzwiami ſtraże z rozkazem, ażeby nikogo nie wypuszczały, i na każde ich ruszenie pilne dawały oko. Mieli niekiedy pociechę z odbierania odwiedzin Miſſyonarzow Europeyskich, lecz urzędnicy cesarscy tak byli podeyrzliwi, iż zawsze wysyłali szpiegow za temi miſſyonarzami, zalecaiąc podsłuchywać ich rozmowy, chociaż iey nie rozumieli. W powszechności Chińczykowie żadnego nie znaią ięzyka, lecz uważaią pilnie poruszenia warg, oczu, i ſtosowne z nich czynią wnioski. Dziedziniec tego domu był ciągle napeł-

(*) *49 mil Francuzkich.*

niony niższemi urzędnikami dworu i ich służącemi z ktorych wszyscy mieli sobie naznaczone obowiązki przy ambassadzie. Jeden był przełożonym nad kuchnią, drugi dostarczał herbaty, ten doglądał iarzyn, ow mleka, inny owocow.

Przez cały czas mego bawienia w Yuen-min-yuen, nie chciałem mieć innych służących procz chińczykow, a to dla nauczenia się ich języka. Nie iest to rzeczą tak bardzo trudną, wyiąwszy niektóre delikatne tony; lecz nie rownie większe trudności zachodzą w pisaniu. Trzeba długiego czasu i wielkiey pamięci dla poznania małey liczby charakterow które wstrzymuią w tym kraiu wzrost nauk i kunsztow, lubo z innych miar sprzyiaią stałości rządu.

Za moiem przybyciem do Yuen-min-yuen, znalazłem wielką liczbę rzemieślnikow Chińskich, trudniących się otwieraniem pak w rożnych mieyscach porozkładanych, z wielkiem niebezpieczeństwem naszych globusow, zegarow, lustrow i wiele innych rzeczy do zepsucia łatwych, które w rękach mniey szykownych; mogłyby były bydź znacznie uszkodzone. Ponieważ miały bydź poukładane w wielkiey sali audyencyonalney, trzeba ie było powydobywać ze skrzyń i poprzenosić, co z wielkiem naszem podziwieniem uczyniono bez naymnieyszego nadwerężenia.

Urzędnik nam dany za przewodnika miał u kapelusza guzik błękitny, co było znakiem czwartego rzędu. Gdy nam pokazał przeznaczone apartamenta, nie mogłem się wstrzymać, ażeby mu nie powiedzieć, iż przystały bardziey na chlewy dla bydła, niżeli na mieszkanie ludzi; iż wolałbym sypiać w Pekinie, i co wieczor powracać, niż w tak bezecnym mieyscu zostawać. Te tak nędzne chaty znaydowały się iednak wewnątrz pałacu o dwieście prętow od wielkiey sali audyencyonalney. Urzędnik zapewnił nas, iż to był apartament jednego Tagin (*), lecz ponieważ nam się nie podobał, wyznaczą nam inny. Wprowadził nas zatem do obszernieyszych budynkow otoczonych wysokim murem. Te nowe mieszkania nie były tak ciasne, ale zą to niezmiernie obdarte i nieochędożne; tak wewnątrz iako i zewnątrz. Gdy iednak przewodnik zawczasu nam powiedział, iż to były pokoie iednego z ministrow stanu, który w nich mieszkał w ten czas, gdy Cesarz przesiadywał w Yuen-min-yuen, trzeba było się wstrzymać od wyrzekania. Gdybyśmy wzgardzili mieszkaniem, które miano za przystoyne dla ministra stanu, sądzonoby, iż nie masz dla nas mieysca tylko w pokoiach Cesarskich. Przylęliśmy więc iakie nam dano, kazaliśmy ie wyczyścić, co im się od dawnego iuż czasu nie przytrafiło. Przyniesiono nam stoł, krzesła, rogoże, poduszki i materace iedwabne, lecz szczęściem bez potrzeby, gdyżeśmy wszystko z sobą przywieźli.

Ladaiakie mieszkanie nadgrodzono nam wybornym obiadem w sposobie Chińskim. Składał się z wielkiey liczby potraw czysto zrobionych, i przyniesionych w naczyniach porcelanowych. Lody używane są od nayuboższych wieśniakow. Piią oni herbatę i inne trunki ciepło, lecz żadnych owocow nie iadaią bez lodu.

(Reszta potem.)

(*) *Wielcy ludzie. Jestto tytuł godności.*

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 10. Września 1805.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	44 do	52.
— Zyta		34 —	40.
— Jęczmienia		32 —	36.
— Owsa		21 —	24.
— Grochu		38 —	44.
— Kaszy iaglaney		100 —	104.

W Wiedniu d. 31. Sierpnia.

Meca wynosząca pół korca naszego:

— Pszenicy	zł. pol.	26 do	36.
— Zyta		30 —	32.
— Jęczmienia		11 —	15.
— Owsa		11 —	14.

W Brynie d. 30. Sierpnia.

Meca Pszenicy	zł. pol	35 do	44.
— Zyta		28 —	32.
— Jęczmienia		18 —	31.
— Owsa		16 —	24.
— Prosa		32 —	40.

W Gdańsku d. 21. Sierpnia

Szefel czyli pół korca naszego w złocie hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szeflow)

— Pszenica	zł. pol.	20 do	24.
— Zyto		15 —	16½.
— Jęczmień		12 —	13.
— Owies		10 —	10½

DONIESIENIA.

Pewni Państwo, życzyliby sobie mieć na stole wraz z wszystkiemi wygodami dzieci do

Szkoł chodzące, razem nawet i z Profesforem. Dowiedzieć się o ich mieszkaniu można w kantorze Gazety.

Znaleziona została srebrna stołowa łyszka i w tuteyszey C. K. Dyrekcyi Policyi złożona; właściciel iey zechce się zatem do pomienionego urzędu zgłosić.

Z C. K. Dyrekcyi Policyi. W Krakowie d, 19 Sierpnia 1805.

Persa.

Dnia 12 Września b. r. zrana o godzinie 9 Propinacya miasta Dubienki z prawem wyszynku gorzałki, piwa i miodu przez Publiczną Licytacyą od 1 Nowembra t. r., aż do ostatniego Oktobra 1806 naywięcey ofiaruiącemu w arendę wypuszczoną będzie.

Pretium Fisci wynosi do 980 Złł. ryń.

Zyczący więc sobie tę arendę otrzymać, maia się na wzwyż wspomnionym dniu w Ratuszu miasta Dubienka znaydować, i Wadium 98 Złł. ryń. się zaopatrzeć.

w Krakowie d. 1 Września 1805.

Na wakuiące pod ten czas drugiego Polskiego Gubernialnego Translatora czyli Tłumacza mieysce z rocznim Solarium 500 Złł. ryń. niniejszym konkurs aż do 23 Września t r. z tym dokładem otworzony został, ażeby kompetenci na wzwyż wspomnionym dniu swoie prożby do Gubernialnego podawczego Protokułu wnieśli, i 24 Września do Konsyliarza Gubernialnego JW. Hrabiego de Saisruck dla złożenia Examinu się wzgłosili.

w Krakowie d. 7 Września 1805.

Na mocy wysokiego pod dniem 10 Maia r. t, Nro. 17.075 nadeszłego Rozporządzenia, Likwidacya pozostałych pensyi professorow i Emeritow przy bywszey polskiey Akademii rozpoczęta, i do tego osobna kommissya nominowana została.

Wszyscy więc professorowie, lub w przypadku ich śmierci sukcessorowie, dawney Akademii Polskiey wzywaią się, ażeby w przeciągu 30 dni, albo sami, lub przez plenipotenta, przy teyże kommissyi zgłosili się, dokumenta tyczące pretensyy swych oddali, i w prożbach dokładnie wyrazili:

1) Jakowa pensya lub dochod professorowi należy.
2) Co in vim zasług zostaiących od 1go Octobra 1792 do 30 Debembra 1796 odebrał.
3) Co jemu się ieszcze do zupełnego wypłacenia Restancyi należy.
4) Jeżeli, i iakim sposobem przez przeciąg czasu od 1go Octobra 1792 do końca Decembra 1796 urząd swoy prowadził, albo przez który czas, lub z iakich przyczyn swoim obowiązkom zadosyć nie czynił.
5) Jeżeli przez czas niepełnienia swych nauk inszą miał funkcyą, potym iak długo ią prowadził, i iakie za to odebrał Emolumenta. Nakonic
6) (W przypadku, gdyby iako duchowny professor lub Emerita iakie beneficyum Akademiczne posiadał) przez iaki czas to beneficium posiadał, i iakie z tego miał dochody.

Co wszystko z potrzebnemi dokumentami, (względem wydania których, Archiwiarz funduszu Edukacyynego i Akademicznego Cerner uwiadomionym został) niechybnie C. Kr. Urzędowi Cyr. do dalszego doręczenia Komissyi w tey mierze wyznaczoney oddać należy.

Z Ces. Kr. Urzędu Cyrk. Krakowskiego.

Dnia 16go września t. r. przed południem o godzinie 9tey będzie w Pierzchnicy mieyska propinacya na czas od 16go Września t. r. aż do końca 8bra 1807 publicznie zalicytowaną, i cena roczna fiskalna 446 Zł. ryń. wywołaną będzie. Z Kielc d. 9 Augusta 1805.

Dnia 16go 7bris b. r. zrana o 9 godzinie w Krasnymstawie na Ratuszu mieyskim następuiace dochody mieyskie na rok ieden od dnia 1go 9bris 1805 do 31go 8bris 1806 naywięcey daiącemu przez licytacyą w arędę puszczone będą, iako to:

1. Mieyska propinacya gorzałki za prætium fisci	1340 Zł. ryń,
2. Mieyska intrata od konsumcyi piwa i miodu za prætium fisci .	381 — —
3. Mieskie Targowe i Jarmarczne za prætium fisci . . .	260 — —

4. Mieyska intrata od konsumcyi wina za prætium fisci . . . 57 — —
Ochotę maiący do zalicytowania tych dochodow mieyskich maią się zatem dnia 16 7bris b. r. zrana o 9 godzinie na ratuszu Krasnostawskim zgłosić, i oraz z 10tą częścią wyrażonego prætium fisci iako wadyum opatrzyć się.
Z Bialskiego C. K. Urzędu Cyrkularn. Dnia 20 Lipca 1805.

Jarmarkowe i Targowe Miasta Kodnia dnia 19 7bris b. r. na ratuszu w Kodnie zrana o 9 godzinie na trzy lata od 1go 9bris b. r. aż do ostatniego 8bris 1808 więcey daiącemu przez Licytacyą zaarędowane będzie.
Pretium fiscy iest 108 Zł. ryń. Ochotę maiący do Licytacyi, maią na wyżey wyznaczonym dniu zgłosić się, i przed licytacyą 10tą część pretium fiscy iako wadium złożyć.
W Biały dnia 3go Sierpnia 1805.

Od Ces. tudzież Ces. Król. Galicyyskiego Gubernium
Iż na rok przyszły szkolny 1806. Gymnazyum z Zbaraza do Brzezan przeniesione będzie.
Z strony Ces. tudzież Ces. Król Galicyyskiego Gubernium do publiczney podaie się wiadomości, iż Gymnazyum Zbarazkie na rok szkolny przyszły, to iest począwszy od miesiąc Września r. b. na naywyższy rozkaz Jego Ces. Król. Mości do Brzezan przeniesione zostanie.
Podług tego się więc rodzice i opiekuni, którzy sobie życzą, aby synowie i pod opieką zostaiący, nauki tey byli uczestnikami, regulować maią.
We Lwowie dnia 9 Sierpnia 1805.

Bielawski.

Na doniesienie Król. Węgierskiego Sztathalteratu, iż na Teresę Florek Corkę zmarłego Uilaker obywatela Stephana Florek w Neutrarskim Kommitacie w Węgrzech po zmarłym iey Oycu maiątek pozostał. Przeto do powszechney wiadomości ztym dokładem podaie się aby taż Teressa Florek w przypadku wynalezienia uwiadomić aby taż do końca tego roku względem odebrania tegoż pozostałego maiątku w Uilaker w Dominium się meldowała, gdyż po upłynionym terminie legalnym Sukcessorom takowy wydany zostanie.
Lwowie d. 5 Augusta 1805

Ponieważ ogłoszony na dniu 17 Maja b. r. konkurs względem obięcia w mieście Oświęcimie Syndykowstwa bezskutecznie upłynał, przeto Powtornie tenże konkurs z roczną Pensyą 300 Zło. ryń. wypisanym został, z tym wytuszczeniem, aby kompetenci prożby swoie z allegatami na tenże urząd zalecaiącemi do Ces. Król. Cyrkularnego urzędu Myślenickiego podali. W Krakowie d. 7 Września 1805.

W mieście Iłży przy Magistracie tamteyszym mieysce Syndyka z pensyą 400 ryń. rocznie, zawakowało. Kompetenci więc swoie prożby z potrzebnemi popieraiącemi Allegatami aż do 30 7bra r. b. do C. K. Radomskiego Cyrkularnego Urzędu podać maią.
Z C. K. Urzędu Cyrkularnego Krakowskiego d. 1 7bra 1805.

Dnia 28 Octobra r. b. we wsi Grzmiący w Cyrkule Radomskim nad Pilicą przez publiczną licytacyą pozostałe po Jenerale Madalińskim stare wina sprzedane zostaną.

Winnicki Komornik Radomski

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 73.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 11. Września 1805.

DONIESIENIA.

Ponieważ do licytacyi propinacyi miasta Koszyc, która 15 i następuiących dni zbiegłego miesiąca Lipca z prawem szynku wódki, piwa i miodu publicznie licytowana bydź miała, nikt się nie znaydował — więc powtórnie na 20 Września t. r. na rok ieden ta propinacya to iest od 1 Listopada 1805 aż do ostatniego Października 1806 przez publiczną Licytacyą w dzierżawę puszczona będzie.

Fiskalna cena tey propinacyi razem i szynku iest rocznie 2256 Zł. ryń.

Chcący arędować, na wyżey wyznaczony dzień w Koszycach z zwyczaynym wadium 10 procento fiskalney ceny wynoszącym zaopatrzeni znaydować się maią.

Z Ces. Król. Cyrkułu Krakowskiego d. 4 Sierpnia 1805.

Na mocy wysokiego Ces. Król. Gubernialnego dekretu dnia 23go Lipca t. r. Nro. 30602. wypadłego oświadcza się Maryannie Groff urodzoney Gincer, lub też teyże dziedzicom, by część maiątku wypadaiącey z Meiser w Węgrach Moszonierskiego Komitatu, w czasie iednym roku rachuiąc od 1go Maia b. r. odebrała.

Z strony Ces. i Ces. Król. Bankalno Tabakowych i Stemplowych Kameralnych intrat Administracyi w Krakowie podaie się do powszechney wiadomości: iż d. 1go Oktobris t. r. w kancellaryi teyże Administracyi, wiezienie tabaki, Tiutuniu i papieru stęplowanego z Krakowa do Lublina, latem wodą, i w zimie wozami, na rok cały, to iest od 1go Stycznia do 31go Grudnia roku 1806 za złożeniem kaucyi Zł. ryń. 500 w gotowiźnie, lub w obligacyach, skarbowych publicznie naymniey żądaiącemu kontraktowane będzie.

Wszyscy, którzy tę Furmankę zadzierżawić myślą, maią się na wyznaczonym dniu w Administracyi stawić, i przy o godzinie 9 odprawiać się maiącey Licytacyi cenę położyć; wprzód zaś 200 Zł. ryń. iako wadium złożyć, ażeby Administracya, z strony kontraktuiącego żadnego nie miała zawodu.

O kondycyach kontraktu każdego czasu Registratura wszelkie da obiaśnienia.

Przez Ces. i Ces. Król. Bankalno Tabakowych i Stęplowych Kammeralnych Intrat Administracyą. W Krakowie dnia 26 Sierpnia 1805 roku.

Ellinger.

Ponieważ 1sza, 2ga i 3cia Licytacya niżey wyrażonych Rulerow mało i wcale żadnego skutku nie odniosły; tedy stosownie do wysokiego rozporządzenia pod dniem 4 Maia 1798

wszelkie Rudera i puste place w roku iednym na domy mieszkalne obrocone bydź miały, gdy od tego czasu takowe Rudera i puste place zabudowane przez właścicielow nie zostały, i tak do tych czas nieużyteczne leżą, przeto Magistrat C. K. Miasta Lublina czyniąc rozkazowi C. K. Urzędu Cyrkularnego dd. 29 8bra roku przeszł. Nro. 10,285 odebranemu zadosyć, następuiące Rudera i puste place tu w Lublinie leżące, iako to:

Ad Nro.	Domu	13 Stokowskie na	.	.	Zł. ryń.	1603	kr.	45.
—	—	14 Skwarczyńskie	.	.	— —	1086	—	15.
—	—	— Poczętek	.	.	— —	28	—	48.
—	—	54 Samborskich	.	.	— —	181	—	27.
—	—	97 Zawadzkiego	.	.	— —	16	—	12.
—	—	113 Strykowskiego	.	.	— —	185	—	22.
—	—	56 Gronkowskiego	.	.	— —	75	—	21.
—	—	102, 103 Duszenia	.	.	— —	4831	—	35.
—	—	— Dolińskiego	.	.	— —	221	—	53.
—	—	124 Potockiego	.	.	— —	126	—	15.
—	—	— Mrozowicza	.	.	— —	30	—	13.
—	—	— Sukcessorow Kaźmirskich			— —	60	—	21.

Przez publiczną Licytacyą puszcza, końcem którey odprawienia termin na dzień 30 Septembra r. b. wyznacza się, od którego to dnia zacząwszy zrana o godzinie 9 dzień po dniu (wyiąwszy Swięta) Licytacya od pierwszych Ruderow aż do ostatnich odprawiać się będzie. Życzący sobie Licytować wspomnione Rudera i place puste, będzie obowiązany wadium 10tą część szacunkowey summy przed Licytacyą złożyć, a zaś w przeciągu 14 dni resztuiącą ofiarowaną summę do depozytu komportować, nierownie nabywca, którychkolwiek Ruderow i pustych placow będzie obowiązany kupioną przez siebie Realność w iednym roku mieszkalną podług okoliczności uczynić. — O którey Licytacyi wszyscy ci, do których należy, ninieyszym uwiadomiaią się. — Niemniey kredytorowie maiący na nich Hypotekę z tym dokładem, aby w czasie Licytacyi praw swych dopilnowali, albowiem w przeciwnym razie ani do kupuiącego, ani do Ruderow lub placow pustych żadnego prawa więcey sobie rościć nie będą mogli, i gdzie kredytorowie hypotekowani nie zgłosili się, tam pieniądze za sprzedane Rudera lub plac przyzwoitemu właścicielowi z depozytu wydane będą.

Dan w Lublinie dnia 5 Augusta 1805.

W Niebytności P. Prezydenta.
Schweitzer Magist. Radca.

Przez Magistrat Król. i wolnego Miasta Podgorza niniejszym wiadomo się czyni, iż Katarzyna Bergel dnia 7 lipca r. b. umarła, maiątku swego iedynym dziedzicem syna swoiego Wincentego Kramera postanowiwszy.

Gdy zaś dziedzica tego pomieszkanie temu magistratowi nie iest wiadome: dla czego tenże na mocy ustawy cywilney części II. §. 621 i 627 cytuie się, ażeby do dziedzictwa sobie zostawionego do ostatniego Lipca 1808 zgłosił się w tym Magistracie tym pewniey — gdy maiątek takowy w Administracyi sadowey dopoty zostawać będzie, dopoki rzeczony dziedzic za zmarłego prawnie uznany nie będzie.

Podgórze dnia 7go Augusta 1805.

Math. Woiewodzki.
Mar. Puntner.
Si. Molęcki.

Z Rady Ces. Kr. Magist. wolnego Miasta Podgorza.
L. Kretschmer.

Niniejszymi powszechnie ogłasza się, iż w drodze konkursu wierzycieli przez publiczną Licytacyą na sprzedarz karczmy pod Nrm. 104 przy trakcie publicznym Starey wsi z wolnym prawem szynkowania trunkow pańskich, piwa, wodki i miodu, tudzież własnego wina, oraz biciana sprzedarz bydła i pieczenia chleba, iako też stawiania wołow i wydawania owsa i siana, staiącey, urzędownie wraz z stayniami i przyległym gruntem 800 □ siąg na 690 ryńsk.

oszacowaney, Andrzeia Grabowskiego krydarynsza tameecznego poddanego własney dla zaspokoienia zgłoszaiących się wierzycieli, sądownie zezwolono, i na ten koniec termin pierwszy do Licytacyi na dzień 29 Lipca, drugi 29 Sierpnia, a trzeci 30 Września 1805 roku, z tym dokładem ustanowiono: iż dobro to gdyby przy pierwszym i drugim terminię taxy oznaczoney nie doniosło, na trzecim to iest ostatnim terminie nie więcey daiącemu i nieinaczey, tylko podług detaxacyi oddane, i stosownie do ustaw kraiowych po odebraney od wierzycieli deklaracyi z tymże postąpiono będzie.

Wszyscy więc chęć nabycia maiący tey Realności, nawet żydzi ninieyszym na terminy wyżey pomienione zaopatrzywszy się 10 procentowym Vadium ceny szacunkowey do dominikalney Starowsiańskiey kancellaryi, gdzie przed zaczęciem Licytacyi o kondycyach sprzedarzy uwiadomieni zostaną, zapraszaią się, aby zatym każdy zawsze z rana o 9 godzinie stanąc niemieszkał.

Kłodziński Syndyk.
Zuberski Radny.
Wendkiewicz Radny.

Z Rady Magistratu Miasta Kenty dnia 28. Czerwca 1805.
Kowalski Protok.

Przez Magistrat Miasta Kenty w Królestwie Gallicyi Wschodniey Cyrkule Myślenickim środkniącym przytomnym Edyktem, wszystkim w powszechności i każdemu w szczególności wiadomo czyni się, iż na podniesiienie zbiegu wierzycielow przeciwko substancyi zadłużoney tak ruchomey iako i nieruchomey, dotychczasowo Karczmarza w Starey wsi znayduiącego się Andrzeia Grabowskiego zezwolono.

Każdy więc, któryby do zaniesienia przeciwko substancyi tey sprawiedliwey iakiey pretensyi sądził się mieć prawo, ninieyszym się uwiadomia, aż do dnia 30 7bra 1805 roku pod terminem zawiłym pretensyą w sposobie formalney żałoby przeciw ustanowionego zastępcy do prawa P. Kotarskiego, do tuteyszego Magistratualnego Sądu, tym pewniey podał, i w niey nietylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też prawo mocą którego, w tey lub owey klassie umieszczonym bydź pragnie, w przepisanym terminie, to iest do dnia 30 7bra b. r. dokładnie okazał, inaczey zaś po upłynieniu wyżey oznaczonego terminu nikt więcey słuchany nie będzie. — Owi zaś, którzyby swoich pretensyi aż do tego czasu nie podali, bez wyięcia na ow czas odsądzeni będą, chociażby im też prawo nadgrodzenia własności, albo hypoteki z tey massy przynależało, tudzież, że takowi wierzyciele, gdyby co do massy winni byli, mimo wszelkiey pretensyi, któraby im prawem nadgrodzenia, własności, albo zastawu służyła, dług massie zapłacić będą powinni. — Zaczym podług ustaw naywyższych na kraie te wydanych, chcący szkody uniknąć, postępować sobie maią.

Kłodziński Synd.
Zuberski Radny,
Wendkiewicz Radny.

Z Rady Magistratu Miasta Kenty dnia 26 Lipca 1805.
Kowalski Protok.

Magistrat Miasta Ces. Król. Stołecznego Krakowa ninieyszyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż dom w wydziale drugim pod Nrem 283 stoiący niegdy Jana i Maryanny Sadowskich małżonkow własny Zł. ryn. 210 oszacowany, na żądanie tychże dziedzicow tak wieloletnych iako i małoletnych opiekonow i wdowy Salomei Sadowskiey tu w Sądzie d. 17 Października sprzedawany przez publiczną Licytacyą będzie z następnemi warunkami:

1sze. Chęć kupienia maiący 10 część szacunkowey ceny iako zakład przed zaczęciem licytacyi złożyć.

2gie. Resztę summy z licytacyi wypadłą w dni 14 do depozytu Magistratualnego Krakowskiego oddać przyszły kupiciel powinien będzie.

3cie. Gdyby zaś przyszły nabywca ceny z licytacyi wypadłey nie złożył, tedy na iego koszta nowa nastąpiłaby licytacya.

Wszyscy zatem chęć kupienia maiący w czasie wyżey oznaconym stanąć maią. — Wie-

rzyciele zaś prawo zastawu maiący napominaią się, ażeby nieoczekuiąc osobnych przywołań praw swych pilnowali, inaczey na tych, którzyby przy licytacyi pretensyi swych nie zaniesli żaden wzgląd w podziale summy miany nie będzie, ale swego zadosyćuczynienia z innego wierzyciela maiątku poszukiwać powinni będą.

Gol mayer.
Łodziński.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 5. Lipca 1805.
Gros.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Sewerinowi i Ludwikowi Kalinowskim, Jezefie z Kalinowskich Sadłowy, Justynie z Kalinowskich Piasecki, Antoninie z Kalinowskich Walewski i Franciszce z Kalinowskich Olszewski: że Mikołay der Verny Geraud u Sądow tych — o przeięcie sprawy z strony Woyciecha Romera względem zapłacenia summy 20,000 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym z dobr Cianowic pretendowaney, wniesioney — żałobę na nich podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże adwokata tuteyszego P. O. D. Litwinskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 30 Października 1805 roku sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego Sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samyby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać musieli.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 6. Sierpnia 1805.
Scherauz.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią Edyktem ninieyszym: że Xiądz Marcin Łodziński Kommendarz kościoła parafialnego Kaszowskiego, zostawiwszy ostatniey woli swoiey rozporządzenie, dnia 20 Lutego 1798 roku zszedł z tego świata, i że pozostałego po nim maiątku, dla nieznanych sukcessorow i niewiadomego ich mieysca mieszkania, zastępca w osobie adwokata prowincyonalnego Spyteckiego iest ustanowiony.

Ażeby tedy pertraktacya tego maiątku porządnie ukończona bydź mogła, wzywaią się tym Edyktem ci wszyscy, którzy do rzeczonego maiątku prawo iakie, czy to tytułem dziedzictwa, czy długu, czy legatu mieć rozumieią: ażeby sukcessorowie naydaley do ostatniego Grudnia 1807 roku deklaracyą swoią względem obięcia dziedzictwa do C. K. Sądow tuteyszych podali; gdyż inaczey ich milczenie za zrzeczenie się dziedzictwa będzie uznane; wierzyciele zaś i Legataryusze, ażeby prawa swoie w tymże terminie prawnie udowodnili, inaczey bowiem maiątek ten z samymi tylko legitymuiącymi się będzie pertraktowany, albo ieżeli się nikt nie zgłosi, tenże maiatek iako przepadły Fiskusowi Królewskiemu przyznany zostanie. W Krakowie dnia 28. Listopada 1804.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef Eques à Cronenfels.
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
Elsner.